

Streszczenie

Pustelnia Paulinów Trójcy Świętej w Mochowie oraz parafia i szpital w Mochowie-Paulinach:

Wzajemne zależności gospodarcze między instytucjami kościelnymi a środowiskiem regionalnym na Górnym Śląsku

Praca ta dotyczy historycznego rozwoju tej kościelnej instytucji na Górnym Śląsku, paulińskiego klasztoru w Mochowie, założonej w 1388 r. i zlikwidowanej w 1810 r. oraz jej następców, parafii i szpitala Mochów-Pauliny, założonych w połowie XIX w. w budynkach dawnego klasztoru. Celem pracy jest z jednej strony zademonstrowanie osiągnięć kulturalnych tych instytucji kościelnych, a z drugiej strony również ich finansowania przez środowisko regionalne. Osiągnięcia kulturalne są rozumiane zarówno na płaszczyźnie architektonicznej i artystycznej, jak i naukowej i duszpasterskiej. Należy podkreślić, że klasztor Paulinów jest córką klasztoru w Częstochowie, polskiej instytucji kościelnej. Jeśli chodzi o finansowanie, jest to kwestia kształtowania późnośredniowiecznego dworu i wczesnośredniowiecznego dworu klasztoru w Mochowie, a także nowoczesnego finansowania parafii i szpitala w Mochowie-Pauliny. Praca ta ma zatem przede wszystkim wymiar kościelno-historyczny, a także ekonomiczno-historyczny i społeczno - historyczny. Oba aspekty koncentrują się na pytaniach dotyczących historii dnia codziennego. Podstawowe podejście metodologiczne jest mikrohistoryczne.

Istniejąca literatura, zajmująca się historią klasztoru w Mochowie, jest dość skromna. Z drugiej strony, od czasu zmian politycznych w ostatniej dekadzie XX wieku, liczne nieznane wcześniej źródła niemieckich badań stały się (ponownie) dostępne, zwłaszcza w Polsce. Źródła dotyczące klasztoru w Mochowie i jego późniejszych instytucji, parafii i szpitala w Mochowie-Paulinach można zasadniczo podzielić na cztery grupy: 1. dokumenty z archiwum klasztoru w Mochowie-Paulinach w archiwum Państwowym we Wrocławiu, 2. Akta archiwum zakonników Paulinów w Częstochowie, 3. archiwa i księgi wieczyste wsi klasztornych z różnych archiwów regionalnych, a także 4. akta parafii Mochów-Pauliny w dzisiejszej parafii Mochów Pauliny oraz archiwa arcybiskupstwa Głogówka.

Zakon Paulinów powstał na Węgrzech w pierwszej połowie XIII wieku z połączenia pustelni i pustelni. Nowo powstały Zakon Paulinów przejął w zasadzie strukturę organizacyjną zakonów żebrzących, ale jednocześnie utrzymał swój eremityczny i monastyczny charakter. Jako tak zwane "rozkazy drugiej godziny" klasztor Paulinów nabyły jedynie skromne posiadłości ziemskie. Zakon Paulinów przybył do Polski i ostatecznie na Śląsk dopiero pod koniec XIV wieku, kiedy to przybył książę Władysław II Opolski. To reprezentuje aspiracje władzy książąt Opola pomiędzy Polską, Czechami i Węgrami w tym czasie.

Data założenia klasztoru Wiese może być 20 stycznia 1388 roku, chociaż kompleks został wybudowany dopiero w latach następnych. W tym szczególnym dniu książę Władysław II Opolski wydał zaświadczenie, w którym przekazał Paulinom miejsce nad rzeką Osobłoga przy Głogówku na Górnym Śląsku na budowę klasztoru i uregulował jego wyposażenie. Minęło jednak sześć lat przed kanonicznym założeniem klasztoru.

Ziemia, którą klasztor Wiese otrzymał od księcia Władysława w 1388 roku, początkowo składała się z dużej działki w bezpośrednim sąsiedztwie klasztoru. Klasztor otrzymał również prawo swobodnego łowienia ryb w przylegającej do niego części działki Osobłoga przy Głogowskim moście miejskim koło krzyż do szpitala. Właściwości te uzupełniono o las Zwierzyński. Ponadto klasztor w Mochowie otrzymał od księcia Władysława II pracę książęcą w Mochowie, wsi położonej bezpośrednio na północ od klasztoru w Mochowie, z czterema i pół kopytami i 14 ogrodnikami. Ponadto teren klasztoru składał się z dwóch dolin w okolicach Mochowa. Oprócz tych większych jednostek istniała również winnica na Głogówku jako nieruchomości. Obok tych działek przy Osobłodze, książęca wieś Olbrachcice, położona kilka kilometrów na zachód od klasztoru bezpośrednio na granicy księstwa, była centralnym wyposażeniem nowo założonego klasztoru. W następnych dziesięcioleciach zakon mógł rozszerzyć swój majątek w Mochowie.

Według legendy obraz Matki Boskiej klasztoru w Mochowie istniał już w 1428 roku. Jak w przypadku wielu obrazów Matki Boskiej, początki Madonny z klasztoru w Mochowie giną w dość legendarnym piśmie historycznym. W 1428 roku husyci mieli podpalić klasztor w Mochowie. Legenda głosi, że obraz Matki Bożej został cudownie zachowany podczas palenia klasztoru. Uderzają jednak podobieństwa do zniszczenia wizerunku Matki Boskiej w Częstochowie w tym samym czasie. Po zniszczeniu klasztoru Paulinów z Mochowa przez husytów, według zgodnej opinii kronikarzy przez około półtora wieku to samo podobno stało puste. Rok odbudowy nazywany jest na ogół rokiem 1578. Jednak klasztor, jak również przed Mochów pojawił się w 1524 roku po raz pierwszy po raz pierwszy w dokumencie. Dalszą działalność gospodarczą klasztoru można znaleźć w latach 1545 i 1558.

XVI wiek na Śląsku charakteryzował się "refeudalizacją", czyli założeniem dworu. Ze względu na rosnące ceny zbóż, uprawa zboża stała się jednak coraz bardziej opłacalna dla właścicieli ziemskich. Zaczęli więc zaokrąglać i powiększać swoje posiadłości, aby rozpocząć działalność rolniczą z własnymi gospodarstwami rolnymi, własnymi towarami lub pracami wstępnymi. Ale do tego potrzebowali dodatkowej siły roboczej, zagrodników. W XVI i XVII wieku Klasztor w Mochowie zdołał stworzyć wiele nowych miejsc do uprawiania ogrodów wraz z odbudową wsi Leśnik i Zwierzyniec. Zakup wsi Wilków przez klasztor w Mochowie można również uzasadnić ustanowieniem struktur dworskich. Wioska zaoferowała klasztorowi wystarczającą ilość ekscytujących rolników na swoje pola w Mochowie i wokół klasztoru.

Obraz Matki Bożej z klasztoru w Mochowie wydaje się być obiektem wczesnej kontrreformacji na Górnym Śląsku. Potwierdzają to również tradycyjne cuda obrazu Maryi, które podobno doprowadziły do wielkiego kultu obrazu na Górnym Śląsku. Pierwszym cudem przypisywanym obrazowi z Mochowa jest to, że mieszkańcy Głogówka, którzy stali się protestantami, wyrzekli się tego określenia i powrócili do wiary katolickiej. Ponadto, obraz Maryi z klasztoru w Mochowie podobno kiedyś wypędził plagę poprzez swoją publiczną wystawę w mieście Głogówek.

Rok 1655 był absolutnym punktem kulminacyjnym znaczenia jako miejsca pielgrzymek dla klasztoru w Mochowie, gdyż w tym samym roku w klasztorze w Głogówku przebywał król polski Jan Kazimierz i tam był obraz łaski z Częstochowy. Wizyta króla Jana Kazimira w Głogówku miała miejsce podczas II wojny północnej, konfliktu zbrojnego między królestwami Polski i Litwy oraz Szwecji o dominację w krajach bałtyckich, który trwał od 1655 do 1660 roku. Ponieważ w tym czasie Szwedzi przemaszerowali na Częstochowę, aby przejąć kontrolę nad klasztorem i twierdzą, król Jan Kazimierz sam otrzymał 8 listopada 1655 r. obraz Czarnej Madonny przywiezionej z klasztoru Paulinów Jasna Góra do Częstochowy. Dopiero gdy Szwedzi zostali pokonani w Polsce, częstochowski obraz łaski Wielkanoc 1656 został przywieziony przez prowincjonalnego Teofila Bronowskiego przez Opole i ponownie założony w klasztorze Jasna Góra w Częstochowie przez Paulinów.

Centrum klasztoru w Mochowie pod Głogówkiem jest nadal kościół Trójcy Przenajświętszej. Kościół został zbudowany już w XVII wieku i rozbudowany w 1910/11 roku w stylu neobarokowym. Pierwotnie był on zorientowany na wschód, trzy zatoki i jednonawowy. Na zachodnim jarzmie była - i nadal jest - wieża z przejściem, które oferowało połączenie z klasztorem. Kościół został prawdopodobnie zbudowany krok po kroku. Mówi się, że pierwsza rozbudowa miała miejsce już w 1677 roku. Ze starego kościoła zachowały się dwa zachodnie jarzma z przylegającymi kaplicami, wieża z maską cebulową i latarnią oraz nawa z beczką trąbki do dziś. Na podkreślenie zasługują dwa obrazy Matki Boskiej w kościele. Jeden z nich znajdował się w ołtarzu głównym i jest kopią Matki Bożej Częstochowskiej. Z kolei w 1711 r. szczególnie podkreślono obraz Matki Boskiej Szkaplerzackiej, który najprawdopodobniej został wówczas nowo nabyty i wystawiony w swoim własnym ołtarzu. Barokowy budynek klasztoru został zbudowany podobnie jak kościół klasztorny w XVII wieku. Został zbudowany prawdopodobnie w 1668 roku. Dwupiętrowy, murowany budynek z cegły ma prostokątny plan i stoi pod kątem prostym do kościoła klasztorowego, z którym łączy go wieża kościoła.

W klasztorze Mochowskim pod Głogówkiem sześciu braci jest na stałe udokumentowanych. Według rządów Augustyna, według których żyli Paulini, w klasztorze nie było opata, ale poprzednika. Jako przedstawiciel był wspomagany przez subpriorsytet. Ponadto podkreślono tak zwane Dyskrecje, które w ważnych sprawach monastycznych mogły wspierać poprzedni klasztor za radą i reprezentować klasztor na kapitule prowincjalnej. Szczególne znaczenie miało również biuro "Praediatora" w klasztorze w

Mochowie. Zarządzał majątkiem zakonu i był odpowiedzialny za zarządzanie gospodarcze. W każdej chwili można było przenieść zakonników do innego klasztoru w prowincji. Na podstawie dostępnych danych można oszacować średni czas pobytu na około cztery lata. Jak wynika z nazwisk mnichów, większość z nich to Polacy. Spośród 244 braci znanych z imienia i nazwiska, którzy mieszkali w klasztorze w Mochowie, tylko 41 pochodziło z Górnego i Dolnego Śląska, Czech lub Moraw. To mniej niż 20 procent.

Klasztor w Mochowie pod Głogówkiem stanowił trzon środowiska społecznego, ponieważ klasztorna "familia" była z nim funkcjonalnie związana. Składał się on w szczególności z pracowników i podmiotów podlegających opodatkowaniu, którzy mogą być podzieleni na rolników, zagrodników i chałupników. W XVIII w. klasztor w Mochowie posiadał dwie wsie rolnicze Wilków i Olbrachcice oraz kilka osad zagrodniczych, z jednej strony średniowieczną część Mochów-Pauliny oraz nowe fundamenty Leśnik i Zwierzyniec. Podczas gdy Wilków pozostał prawie czystą wsią rolniczą, w Olbrachcicach oprócz rolników było kilku drobnych właścicieli (zagrodników i chałupników). W osiedlach ogrodników nie było jednak rolników, tylko zagrodnicy i chałupnicy.

Osobliwością językową regionu jest bezpośrednie współistnienie słowiańskiego górnośląskiego dialektu i niemieckiego górnośląskiego. Klasztor w Mochowie znajdował się prawie bezpośrednio przy granicy językowej. W XVIII wieku stanowiło to również granicę między dziedzicznym prawem własności na Śląsku, połączonym z mieszanymi usługami granicznymi, z jednej strony, a połączeniem dziedzicznego prawa własności, ale niemierzonych usług granicznych, z drugiej strony, w regionie Głogówka. To z kolei można uznać za obszar przejściowy do warunków położonych dalej na wschód od Górnego Śląska, gdzie nie istniało prawo spadkowe i niemierzone usługi.

Strukturę społeczną w Olbrachcicach można określić jako niemal klasyczną dla Górnego Śląska w XVIII wieku, ponieważ we wsi reprezentowane były wszystkie grupy społeczne. Stosunek poszczególnych grup w Olbrachcicach wynosił 42,3 procent rolników do 26,9 procent zagrodników i 30,8 procent chałupników z pasterzy. W Wilkowie, w przeciwieństwie do Olbrachcic, struktura społeczna prawie nie zmieniła się od późnego średniowiecza do wczesnego okresu nowoczesnego. W XVIII wieku we wsi nie było zagrodników. Świadczy to wyraźnie o tym, że w XVI i XVII wieku Wilków nie był tak ściśle związany z gospodarką majątkową. Dodatkowa siła robocza potrzebna do samodzielności osiedliła się natomiast w specjalnych osadach ogrodniczych: Mochowie, Leśnik i Zwierzyniec.

Posiadłości zakonu Paulinów w Mochowskim klasztorze służyły przede wszystkim jako źródło pożywienia dla mnichów i ich sług. Ale również sprzedaż produktów rolnych, takich jak zboże czy piwo i schnapps, miała dla mnichów ogromne znaczenie. Klasztor zarządzał własnymi posiadłościami za

pośrednictwem dwóch fabryk w Olbrachcicach i w samym klasztorze w Mochowie. W XVIII wieku klasztor w Mochowie pracował na około 180 ha przedprodukcyjnych gruntów rolnych, z czego 105 ha lub dobre sześć kopyt w Mochowie oraz 75 ha lub cztery i pół tusze kopyt w Olbrachcicach.

Prace w przedszkolach wykonywali słudzy klasztoru, którzy byli przymusowo rekrutowani spośród dzieci poddanych. We wczesnym okresie nowożytnym chłopci i słudzy Zakonu uprawiali na polach siedem różnych rodzajów zbóż: Pszenica, żyto, jęczmień, owies, gryka, proso i groch. Z ekspresji pszenicy na oddziale zewnętrznym klasztoru do kuchni klasztornej trafiła niewielka jej część, ale większość z nich została sprzedana. Większość młócenia żyta (ok. 70%) była wykorzystywana do destylacji schnappów i wypieku chleba. Chleb ten był również przekazywany rolnikom i ogrodnikom, gdy pracowali na terenie dworu. Jęczmień był wykorzystywany głównie do produkcji siodu do warzenia piwa oraz do produkcji kasz do jedzenia. Owies był całkowicie karmiony końmi, chyba że były one potrzebne do ponownego zasiewu.

Prace na polach klasztornych we wczesnym okresie nowożytnym prowadzone były głównie przez rolników i zagrodników we wsiach klasztornych. Rolnicy musieli świadczyć usługi napinania zwierząt pociągami i wózkami, ale zagrodnicy musieli świadczyć usługi ręczne. Jednak usługi te na stałe doprowadziły do wielu sporów między chłopami z dostojnych wiosek a klasztorem w Mochowie. Jak wynika z protokołu zastąpienia wsi Wilków w 1815 r., rolnicy pracowali łącznie 244 dni gruntów ornych, 442 dni działalności gospodarczej i 306 dni działalności gospodarczej, co oznaczało, że każdy robotnik musiał wykonywać 62 dni pracy na pierwszej linii rocznie, czyli nieco więcej niż jeden dzień w tygodniu. Roboty ogrodnicy z toalety w Olbrachcicach, Mochowie, Leśnik i Zwierzyńcu byli tradycyjnie zobowiązani do wykonywania niemierzonych usług ręcznych, jak to jest zwyczajowo na Górnym Śląsku. Dotyczyło to w szczególności rozprowadzania nawozu na polu, zbierania chwastów i kamieni, a także siewu ziarna oraz wszystkich prac ręcznych przy zbiorze siana, lnu i zboża. Zimą musieli odkręcić i oczyścić ziarno na zewnętrznym dziedzińcu dworu. Wszelkie dalsze prace na ścianach zewnętrznych musiały być wykonywane przez pracowników.

Ważną szansą dla panów śląskich na zwiększenie dochodów z eksploatacji nieruchomości było ich zaangażowanie w dziedzinie handlu. Szczególne znaczenie miały młyny, browary i karczmy. Do majątku Paulinów w klasztorze w Mochowie należały więc również dwa młyny wodne na działce Osobłogę, które cieszyły się zainteresowaniem klasztoru: młynek klasztorny w Mochowie i młyn Trzoska w Dzierżysławicach. Młyny były uprzywilejowane, ponieważ poddani byli zobowiązani do mielenia zboża w młynie panowania. Jak zwykle w innych ówczesnych klasztorach, ziarno paulińskich folwarków przetwarzano na piwo i gorzałkę, a następnie wlewano do trzech karczm klasztoru lub sprzedawano gdzie indziej. Wszystkie trzy karczmy płaciły wówczas razem odsetki na rzecz klasztoru. Byli również zobowiązani do serwowania tylko panskich schnapps i piwo. W ten sposób Ojcowie Paulini - podobnie jak

wielu innych ówczesnych duchowych i światowych właścicieli na Śląsku - osiągnęli wewnętrzny tańcuch wartości, który przyniósł wysokie zyski i był szczególnie ważny dla finansowania klasztoru. W XVIII wieku klasztor w Mochowie był więc kompleksowym i dobrze funkcjonującym przedsiębiorstwem rolniczym.

W pierwszej wojnie śląskiej w latach 1740-1742 Śląsk podbił Fryderyk II Pruski. W tym czasie klasztor w Mochowie cierpiał z powodu różnych form ucisku państwa pruskiego. Po przegranej wojnie z Francją w 1807 r. państwo pruskie również potrzebowało ogromnych sum, aby zapłacić odszkodowania wojenne. Do tego celu wykorzystano majątek zakonów na Śląsku. Jesienią 1810 roku większość klasztorów na pruskim Śląsku została zsekularyzowana. W okresie sekularyzacji majątek klasztoru w Mochowie pod Głogówkiem składał się z pięciu wsi (Olbrachcice, Wilków, Mochów, Leśnik i Zwierzyniec) z dwiema peryferyjnymi pracami w Wiese i w Olbrachcicach oraz z 22.947 talarów cesarskich. Kapłani zakonu zostali zwolnieni ze ślubów dekretem królewskim, musieli zdjąć szaty i opuścić klasztor w ciągu dwóch tygodni.

Majątek Mochowa został wystawiony na sprzedaż lub dziedziczną dzierżawę wiosną 1812 roku. Główna działka o powierzchni 178 akrów z kościołem, klasztorem i oficyną została zakupiona 17.11.1815 r. przez powiatowego poborcę podatkowego Hahna. Zgodnie z umową kupna z dnia 4 marca 1812 r. Olbrachcice z wszystkimi prawami dominującymi za 12.500 Reichstaler zostały sprzedane 20 rolnikom i sołtysom w Olbrachcicach w dokumentach państwowych. W następnych dziesięcioleciach dawni poddani klasztoru Paulinów w Mochowie musieli spłacić swoje zobowiązania podatkowe i usługowe następcom prawnym klasztoru.

Po tym, jak w 1844 r. hrabia Eduard von Oppersdorff nabył majątek Mochów z kościołem, klasztorem i zabudowaniami gospodarczymi, zrujnowany kościół musiał zostać całkowicie odnowiony. 11 września 1846 r. kościół został ponownie poświęcony przez arcykapłana Thomasa Rinkego z Lonschnika. Założenie parafii Mochów-Pauliny wiązało się jednak z licznymi trudnościami i sporami. W 1853 r. wikariusz Józef Kern został mianowany proboszczem parafii Mochów-Pauliny, początkowo tymczasowo. 7 grudnia 1854 roku została ostatecznie utworzona nowa parafia "Mochów-Pauliny". W końcu parafię utworzyły gminy wiejskie Dzierżysławice, Mochów, Błazejowice Dolne i Leśnik.

30 września 1849 r. władca majoratu głogówka i właściciel posiadłości Mochów-Pauliny Eduard von Oppersdorff na mocy umowy sądowej przekazał diecezji wrocławskiej kościół i klasztor w Mochowie-Paulinach, aby siostry zakonne z Borromeuszki mogły wybudować szpital w klasztorze. Obecnie siostry wykorzystują dawny klasztor Paulinów jako szpital. Praca siostr i lekarza w Mochowie-Paulinach w XIX wieku była finansowana z dobrowolnych datków.

Rozbudowa kościoła parafialnego miała miejsce w latach 1910-1911. W maju 1910 roku wschodnia część starego kościoła parafialnego została już całkowicie położona. Tylko dwie kaplice i chór wraz z

wieżą stały w miejscu i miały być teraz uzupełnione przez dużą rozbudowę. Okres międzywojenny przyniósł również na Górnym Śląsku liczne konflikty i problemy. Po założeniu Republiki Weimarskiej nastąpił kolejny okres powstania polskiego (1919-1921), a punktem kulminacyjnym było referendum 20 marca 1921 r. na Górnym Śląsku Wschodnim w sprawie przynależności kraju do Niemiec lub Polski. Dopiero w krótkim czasie potem nastąpiła wielka inflacja w Niemczech, która osiągnęła swój szczyt w 1923 roku. 30 stycznia 1933 r. Adolf Hitler i jego narodowi socjaliści przejęli władzę w Niemczech. Z powodu Wielkiego Kryzysu Gospodarczego parafia Mochów-Pauliny zgodziła się również na tezy narodowych socjalistów. W latach 30. XX wieku w parafii Mochów-Pauliny działała również Narodowosocjalistyczna Partia Robotnicza Niemiec, NSDAP. W latach 1939-1945 z parafii Mochów-Pauliny jako żołnierze niemieccy padło w sumie 192 młodych mężczyzn, prawie dwukrotnie więcej niż w I wojnie światowej. Przez lata parafia Mochów-Pauliny oszczędzała najstraszliwszych wpływów wojny. Dopiero 19 marca 1945 r. front przekroczył parafię Mochów-Pauliny.

Ponieważ po zakończeniu wojny mieszkańcy gminy zdecydowali się na obywatelstwo polskie i mogli pozostać w swojej ojczyźnie, nie było już większej wymiany ludności. Polskojęzyczne kobiety na Borromejczyźnie mogły również zostać zweryfikowane w Polsce i pozostać w kraju. W latach 1945/46 w Mochowie-Paulinach działało jeszcze pięć siostr. Po zakończeniu wojny wybudowali dom opieki Caritas dla 50 osób w klasztorze Mochów-Pauliny. W parafii Mochów-Pauliny był także proboszcz Johann Zwiór, teraz Jan Zwiór, który, podobnie jak większość jego parafian, przyjął obywatelstwo polskie pomimo pierwotnej bliskości z narodowym socjalizmem.

Kiedy 4 maja 1958 r. zmarł ojciec Zwiór, ówczesny biskup tytularny Opola, Franciszek Jop, po raz pierwszy próbował sprowadzić mnichów Paulinów z powrotem do Mochowa w celu zarządzania parafią. Zakon nie miał jednak do dyspozycji księży. Parafia Mochów-Pauliny została więc przekazana księdzu Leonowi Kara (1905-2008). Natomiast szpital dla kobiet na Borromejczyźnie został oficjalnie zamknięty przez polskie władze w grudniu 1961 roku. W 1972 roku Franciszek Jop poprosił przeora generalnego Zakonu Paulinów w Częstochowie Jerzego Jana Tomzińskiego, aby ponownie wysłał jednego lub dwóch braci do parafii w Mochowie-Pauliny. W tym samym miesiącu wysłano tu dwóch Ojców Paulinów. Tak więc - po 162 latach - 15 lipca 1972 roku mnisi Paulini ponownie przybyli z dawnego klasztoru macierzystego w Częstochowie do Mochowa-Pauliny.

Po negocjacjach między Zakonem a diecezją 3 kwietnia 2000 r. została podpisana umowa między obiema stronami, a parafia Mochów-Pauliny została oficjalnie podporządkowana Zakonowi Paulinów. Latem 1998 roku, po ponad stu pięćdziesięciu latach działalności, miłosierne siostry św. Karła Borromaus opuściły klasztor, który został przejęty przez Ojców Paulinów, podobnie jak wcześniejsza parafia. Na początku nowego tysiąclecia klasztor Paulinów i kościół w Mochowie-Paulinach ponownie stały się w całości własnością zakonu Paulinów.

